

Sygn. akt III AUa 660/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Michał Bober (spr.) SSA Maria Sałańska – Szumakowicz
Protokolant:	Agnieszka Skwirowska- Schoeneck

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2012 r. w Gdańsku

sprawy Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Spółka z o.o. w B.

z udziałem zainteresowanych M. A., B. A.

T. S. (1)

Przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy – VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 stycznia 2012 r., sygn. akt VI U 1246/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 i oddala odwołanie;
2. w pozostałym zakresie oddala apelację;
3. zasądza od wnioskodawcy Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Spółka z o.o. w B. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) Sp. z o.o. w B. odwołało się od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. orzekających, iż B. A. w okresie od 25 września do 1 października 2009 r., M. A. w okresie od 28 sierpnia do 1 września 2005 r. i T. S. (1) w okresach od 15 do 31 marca 2006 r., od 5 do 31 października 2006 r., od 1 do 15 czerwca 2009 r. oraz od 20 lipca do 5 sierpnia 2009 r. podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj.

emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o świadczenie usług na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. w B.; podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w tym zakresie stanowią kwoty określone w załączniku do protokołu kontroli przeprowadzonej u płatnika.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o ich oddalenie, podtrzymując argumentację przedstawioną w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zmienił zaskarżone decyzje i uwzględniając odwołania ustalił, że wskazani wyżej zainteresowani nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o świadczenie usług na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. w B.. Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) Sp. z o.o. w B. zajmuje się głównie produkcją kamizelek kuloodpornych dla wojska, policji i kontrahentów zagranicznych. Obecnie Spółka zatrudnia około 20 osób na podstawie umów o pracę, a w latach 2006-10 zatrudniała poszczególne osoby na podstawie umowy o dzieło. Osoby te wykonywały konkretne, składowe elementy kamizelek, przy czym liczyła się wówczas ilość wykonanej pracy i jej jakość i z tego pracownicy ci byli rozliczani.

W dniach 25 września 2009 r. i 1 października 2009 r. B. A.zawierał z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowym (...) Sp. z o.o.w B.umowy o dzieło. Ich przedmiotem było wykonanie 1.000 sztuk elementów z rzepu i wykonanie elementów do 20 poduszek DVT, Wykonawca zobowiązywał się do pokrycia wszelkich strat wynikłych z powodu niewykonania dzieła, a w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła Zamawiający miał prawo odmówić wypłaty całości lub części umówionej kwoty. W treści umów wskazano, iż Wykonawca nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym. W ramach tych umów zainteresowany wycinał na prasie należącej do Spółki elementy z rzepu do kamizelek, w jej siedzibie w B.. Za wykonane czynności wypłacono mu umówione wynagrodzenie. Zainteresowany został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez Spółkę jako pracownik w okresie od 2 do 31 października 2009 r., przy czym w ramach zawartej umowy o pracę wykonywał jeszcze szereg innych czynności. W dniu 28 sierpnia 2005 r. M. A.zawarła z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowym (...) Sp. z o.o.w B.umowę o dzieło, której przedmiotem było „wykonanie modelek.” Wykonawca zobowiązywał się do pokrycia wszelkich strat wynikłych z powodu niewykonania dzieła, a w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła Zamawiający miał prawo odmówić wypłaty całości lub części umówionej kwoty. W treści umów wskazano, iż Wykonawca nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym. W ramach umowy zainteresowana wykonała dla Spółki szablon kamizelki kuloodpornej, zgodnie z otrzymanymi rysunkiem i wymiarami. Pracę tą wykonała u siebie w domu, a po jej akceptacji przez Prezesa Zarządu Spółki, zainteresowana została z nią podpisana umowa o pracę od 2 września 2005 r. i została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez Spółkę jako pracownik, przy czym w ramach zawartej umowy o pracę wykonywała jeszcze szereg innych czynności. Za wykonane czynności wypłacono jej umówione wynagrodzenie. W dniach 15 marca 2006 r., 5 października 2006 r., 1 czerwca 2009 r. i 20 lipca 2009r. T. S. (1)zawierał z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowym (...) A Sp. z o.o.w B.umowy o dzieło. Ich przedmiotem było, pomimo innego określenia w umowie, oczyszczanie, składanie i pakowanie określonej ilości kamizelek. Prace te wykonywał w swoim domu, a kamizelki przywoziła jego żona, która była zatrudniona w Spółce. Po skończonej pracy odwoził kamizelki do Spółki. W zawartych umowach Wykonawca zobowiązywał się do pokrycia wszelkich strat wynikłych z powodu niewykonania dzieła, w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła Zamawiający miał prawo odmówić wypłaty całości lub części umówionej kwoty a w ich treści umów wskazano, iż Wykonawca nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym. Za wykonane czynności wypłacono mu umówione wynagrodzenie.

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do dokonania prawidłowej kwalifikacji umów zawartych przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) A Sp. z o.o. w B. z zainteresowanymi B. A., M. A. i T. S. (1). O ile bowiem, zdaniem skarżącej Spółki umowy te miały charakter umów o dzieło, jak je nazywano, to w ocenie pozwanego organu były to umowy o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy dotyczące umowy zlecenia.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej zleceniobiorcami. Na podstawie przepisu art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Art. 13 pkt 2 ustawy stanowi, iż obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód; podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. W myśl zaś art. 20 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe.

Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia (art. 750 k.c.). Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług to umowa starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas, gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

Odróżnienie umowy o dzieło od umów pokrewnych, zwłaszcza o świadczenie usług innego rodzaju, budzi nieraz w praktyce trudności. Umowa o dzieło różni się od umowy o świadczenie usług brakiem stosunku zależności między stronami i koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy w szerokim tego słowa znaczeniu, gdy w drugim rodzaju umów decydujący nie jest rezultat, lecz wykonywanie pracy jako takiej. Wprawdzie zamawiający może udzielać wskazówek, co do tego, jak dzieło ma być wykonywane, pracownik, w odróżnieniu od przyjmującego zamówienie, nie ponosi jednak odpowiedzialności kontraktowej, gdy świadczona przez niego praca nie spełnia oczekiwań pracodawcy. Natomiast przyjmującego zamówienie obciąża odpowiedzialność za nieosiągnięcie określonego rezultatu. Prowadzi to do innego rozkładu ryzyka co do wykonania i jakości usługi. Umowa o dzieło różni się od umowy zlecenia tym, że zawsze musi być uwieńczona konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Mniejsze znaczenie ma tu obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie, byle rezultat końcowy był osiągnięty. W umowie zlecenia nie akcentuje się owego rezultatu jako koniecznego, ze względu natomiast na moment osobistego zaufania między kontrahentami, obowiązek osobistego świadczenia przez dłużnika staje się tu regułą. Zlecenie w takim ujęciu odnosi się zresztą jedynie do dokonania określonej czynności prawnej lub faktycznej.

W ocenie Sądu Okręgowego, umowy zawierane pomiędzy zainteresowanymi B. A., M. A. i T. S. (1) a odwołującą się Spółką były niewątpliwie umowami o dzieło, na co wskazuje już samo ich określenie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż rzeczywistą wolą stron było właśnie zawarcie umów o dzieło, gdyż celem podejmowanych przez zainteresowanych czynności (w przypadku B. A. było to wykonanie ściśle określonej ilości elementów z rzepów do kamizelek, w przypadku M. A. sporządzenie szablonu kamizelki, a w przypadku T. S. (1) - czyszczenie, składanie i pakowanie określonej ilości kamizelek) było osiągnięcie rezultatu, który podlegał następnie ocenie przez przedstawicieli Spółki. Podkreślenia wymaga, iż zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie za osiągnięcie konkretnego, ściśle określonego rezultatu, co wyklucza uznanie ich za umowy o świadczenie usług, tym bardziej, że M. A. i T. S. (1) wykonywali swe obowiązki w dogodnych i wybranych przez siebie porach, w swych domach.

Należy także zauważyć, iż podpisywane przez strony umowy o dzieło zawierały typowe dla tego rodzaju umów zastrzeżenia, które wykluczały uznanie ich za umowy o świadczenie usług. Wykonawca zobowiązywał się bowiem do pokrycia wszelkich strat wynikłych z powodu niewykonania dzieła, w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła Zamawiający miał prawo odmówić wypłaty całości lub części umówionej kwoty, a w ich treści wskazano, iż Wykonawca nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zarzucając rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym założeniu, że zainteresowani B. A., M. A. i T. S. (1) zawarli z (...) Sp. z o.o. umowy o dzieło nic rodzące obowiązku ubezpieczenia społecznego podczas gdy zainteresowani B. A., M. A. i T. S. (1) zawarli umowy o świadczenie usług, do których należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu podlegające obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, konsekwencją czego jest naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 Nr 205 poz.1585 ze zm.) w związku z art.750 kodeksu cywilnego.

Powołując się na powyższą podstawę apelacji organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania,

Jak wskazał w uzasadnieniu apelant, zainteresowany B. A. wykonywał swoje czynności (wycinanie rzepów) w hali w siedzibie spółki na wydzielonym stanowisku pracy. Miał do dyspozycji prasę do wycinania, pod nią kładł taśmę z rzepy i wzornik, który wycinał kształt z taśmy. Zainteresowany pracował w godzinach 7-15, pod nadzorem starszego stażem pracownika. Po wykonaniu umowy zawartej na okres od 25.09.2009 do 1.10.2009 Pan B. A. zawarł ze spółką (...) umowę o pracę i do jego obowiązków należało m.in. nadal wycinanie rzepów, które realizował wykonując te same czynności jakie wykonywał w ramach umowy o dzieło. Zdaniem pozwanego z opisanego charakteru pracy zainteresowanego niewątpliwie wynika, że ubezpieczony wykonywał de facto umowę o świadczenie usług, do której należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu.

Zainteresowana M. A. w ramach zawartej umowy na wykonała na rzecz spółki (...) szablon kamizelki kuloodpornej. Wprawdzie pracę tę zainteresowana wykonała samodzielnie w domu, jednakże z materiałów (szary papier) dostarczonych przez spółkę. Warunkiem wypłaty wynagrodzenia było prawidłowe wykonanie szablonu, jednakże z dalszych zeznań ubezpieczonej wynika, że ramach zawartej od dnia 2.09.2005 ze spółką umowy o pracę dokonała ona poprawek szablonu; co podważa fakt, iż zapłaty dokonano za dzieło wykonane zgodnie z zamówieniem zamawiającego. Ponadto ubezpieczona przyznała, iż w ramach zawartej umowy o pracę wykonywała podobne szablony jak szablon wykonany w ramach umowy o dzieło.

Przedmiotem umów zawartych między spółką a T. S. (1) było czyszczenie, wykańczanie, pakowanie kamizelek. Ubezpieczony czynności te wykonywał w domu, w dogodnych dla siebie porach. Zdaniem pozwanego również te umowy były de facto umowami o świadczenie usług ze względu na ich przedmiot. Ubezpieczony realizując umowę podejmował czynności powtarzające się, trwające w czasie, a przez to, że nie były one czynnościami skomplikowanymi istotny przy ich wykonaniu był element starannego działania - charakteryzujący umowę o świadczenie usług.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego uzasadniona okazała się wyłącznie w odniesieniu do rozstrzygnięcia dotyczącego decyzji wydanej w odniesieniu do zainteresowanego T. S. (1) i w takim zakresie skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie Sądu I instancji zasługuje na aprobatę w pozostałym zakresie, przy czym motywację Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny podziela wyłącznie w odniesieniu do rozstrzygnięcia dotyczącego decyzji wydanej w odniesieniu do zainteresowanej M. A.. W odniesieniu do rozstrzygnięcia dotyczącego decyzji wydanej w odniesieniu do zainteresowanego B. A. Sąd Apelacyjny nie podziela motywów rozstrzygnięcia aczkolwiek jest ono merytorycznie poprawne mimo błędnego uzasadnienia i z całkowicie innych przyczyn.

Przed podjęciem merytorycznych rozważań wskazać należy, że w sądowym postępowaniu odwoławczym od decyzji organu rentowego, przedmiot oraz zakres rozpoznania i orzeczenie sądu pracy i ubezpieczeń społecznych wyznacza treść tej decyzji. We wszystkich decyzjach stanowiących przedmiot zaskarżenia organ rentowy stwierdził, że obejmuje zainteresowanych ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania na rzecz wnioskodawcy pracy na podstawie umowy o świadczenie usług oraz ustalił podstawę wymiaru składek na to ubezpieczenie z tytułu umów o świadczenie usług. Powyższe oznacza, że w przypadku wniesienia odwołania Sąd winien przeprowadzić ustalenia dowodowe pozwalające na dokonanie oceny czy zainteresowani wykonywali pracę na podstawie umów o świadczenie usług, czy też łączący strony stosunek prawny miał inny charakter. Tylko pokrywające się z dokonaniem przez organ rentowy ustalenie, że strony łączyły umowy o świadczenie usług pozwala na oddalenie odwołań stosownie do art.477¹⁴ §1 k.p.c. Każde odmienne ustalenie, tzn, że łączącej stronom umowie nie można przypisać cech umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu (art.750 k.c.) prowadzić winno do zmiany zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że zainteresowani nie podlegają ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o świadczenie usług (art.477¹⁴ §2 k.p.c.). Rozstrzygnięcie takie może być konsekwencją zarówno zaakceptowania twierdzeń wnioskodawcy, co do tego że strony łączyła umowa o dzieło jak też, że strony łączyła jakakolwiek inna umowa, której nie można przypisać cech umowy o świadczenie usług. Dla takiego rozstrzygnięcia znaczenia nie ma w szczególności, czy wynagrodzenie otrzymywane z tytułu ustalonego zatrudnienia w ramach stosunku prawnego, do którego zastosowanie będą miały inne przepisy niż właściwe dla umów o świadczenie usług będzie podlegało obciążeniu składką na ubezpieczenie społeczne, w jakiej wysokości, czy też nie będzie podlegało takim obciążeniom. Sąd nie jest bowiem władny do wyjścia ponad zakres decyzji i określania zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz ewentualnej wysokości składki w ramach innego reżimu prawnego. Ewentualne ustalenie przez Sąd braku podstaw do objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o świadczenie usług zważywszy na konieczność odmiennej kwalifikacji charakteru prawnego umowy może dopiero otworzyć pozwanemu organowi rentowemu możliwość wydania decyzji określającej właściwy reżim prawny dla podlegania ubezpieczeniu oraz ustalającej wysokości należnych składek.

Analiza ustaleń stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie prowadzi do wniosku, że organ rentowy nie pochylił się w sposób należyty i wszechstronny nad sytuacją prawną każdego z zainteresowanych. Podobnie schematycznym podejściem wykazał się Sąd I instancji. Właściwa analiza dokonanych ustaleń, w ramach których realizowane były zawarte pomiędzy wnioskodawcą i zainteresowanymi umowy pozwala na stwierdzenie, że różnią się one znacząco zarówno ze względu na zakres wykonywanych czynności jak też na sposób ich wykonywania i cele dla których umowy były zawierane. W konsekwencji przekłada się to na odmienne oceny co do charakteru prawnego każdej z umów.

Oczywiście Sąd Apelacyjny zasadniczo akceptuje teoretyczne rozważania dokonywane przez Sąd I instancji (a w większości także pozwany organ rentowy) na temat cech charakterystycznych umów, na podstawie których wykonywana jest praca oraz różnic pomiędzy umową o świadczenie usług, do której stosowane są przepisy o zleceniu (art.750 k.c.) oraz umowy o dzieło (art.627 k.c.) Uzupełniając jednak dokonane rozważania Sąd Apelacyjny wskazuje, że dla prawidłowego rozróżnienia rodzaju wskazanych umów cywilnoprawnych nie jest wystarczające poprzestanie na stwierdzeniu, że każda umowa, która wiąże się z oczekiwaniem rezultatu jest umową o dzieło i zawarcie klauzuli oczekiwania rezultatu ugruntowuje stosunek prawny w reżimie umowy o dzieło. Także bowiem zlecający usługi oczekuje, że poprzez staranne działanie przyjmującego zlecenie (podejmującego się świadczenia usług) osiągnięty zostanie rezultat zgodny z oczekiwaniami dającego zlecenie. Typowym przykładem jest zlecenie usług w zakresie czynności sprzątających. Zlecający usługę oczekuje, że w ramach jej świadczenia usługobiorca doprowadzi do tego, że powierzony teren będzie utrzymywany w należyтым porządku. Podobnie osoba zlecająca usługę naprawy obuwia, tudzież odzieży oczekuje, że rezultatem pracy szewca czy krawca będzie usunięcie usterki. Znaczeniowo nie będzie jednak w tym ostatnim przypadku problemu we właściwym rozróżnieniu umowy o dzieło (o wykonanie obuwia tudzież uszycie garnituru) od umowy zlecenia (o naprawę obuwia tudzież odzieży). Istotne dla rozróżnienia obu umów nie jest bowiem to, czy oczekiwany jest rezultat, lecz to, czy oczekiwanym rezultatem jest prawidłowo zrealizowana usługa a więc prawidłowo wykonana praca czy też wytwór tej pracy. Sięgając do orzecznictwa warto zwrócić uwagę na sprawę zakończoną wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2001 r. - V CKN 291/00 LEX nr 53120, gdzie przedmiotem odmiennej kwalifikacji (jako umowy o dzieło) było wykonanie opracowań plastycznych i graficznych

na potrzeby reklamy, zaś odmiennej (jako umowy o świadczenie usług) było przeprowadzenie emisji reklamy w różnych mediach. Oczywiście w obu tych umowach zamawiającemu(zlecającemu) chodziło o rezultat w postaci opracowania a następnie emisji reklamy, niemniej o ile celem pierwszej z nich było przygotowanie wytworu (dzieła) o tyle drugiej wyłącznie prezentacja firmy poprzez zaprezentowanie w mediach treści objętych dziełem. Poczynienie właściwych ustaleń co do charakteru umowy niekiedy nie jest proste zważywszy, że umowy mogą mieć charakter mieszany. Co więcej, w doktrynie prawa cywilnego spotyka się określanie umowy o dzieło mianem umowy „o usługę rezultatu”. W konsekwencji dla właściwej oceny charakteru badanej umowy konieczne jest wyodrębnienie wszystkich jej istotnych cech, następnie zestawienie tych cech z elementami istotnymi charakteryzującymi każdą z umów, których przedmiotem jest wykonywanie określonej pracy za wynagrodzeniem oraz ustalenie, które cechy jako dominujące wskazują na określony charakter umowy.

Umowa zlecenia jest umową konsensualną, gdyż do jej zawarcia wystarczające jest złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony. Należy ona do umów dwustronnie zobowiązujących, wzajemnych. Umowę zlecenia zalicza się przy tym do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania (K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz , t. II, 2006, s. 387; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 685; J. Szczerski (w:) Komentarz , t. II, 1972, s. 1540; A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 393). Innymi słowy odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o świadczenie usług są określenie usługi, do których realizowania zobowiązany jest przyjmujący zlecenie, a także wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zleceniodawca.

Podobnie umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

W praktyce występuje także zjawisko zawierania umów cywilnoprawnych (o dzieło, czy o świadczenie usług) w miejsce umów o pracę. Z perspektywy skutków takiego zabiegu zagadnienie upraszczają przepisy Kodeksu pracy obligując do właściwej reakcji w przypadku stwierdzenia takiej sytuacji. Tak też Stosownie do art.22 k.p.:

§ 1. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

§ 1¹. Zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy.

*

Przechodząc do meritum Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości zgodził się z zarzutami pozwanego odnoszącymi się do naruszenia prawa materialnego przy ocenie charakteru prawnego umowy łączącej wnioskodawcę z zainteresowanym T. S. (1). Jak bezsprzecznie ustalił Sąd I instancji, zainteresowany miał powierzone czynności z zakresu oczyszczania, składania i pakowania określonej ilości kamizelek. Są to więc typowe czynności starannego działania, zaś rezultat w postaci oczyszczenia i zapakowania kamizelek jest wprawdzie pożądanym efektem, nie stanowi jednak jakiegokolwiek wytworu – „produktu” pracy zainteresowanego. Poddanie efektów pracy zainteresowanego sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych również nie jest możliwe, albowiem wad fizycznych można poszukiwać w samych kamizelkach a nie w sposobie ich zapakowania. Faktem jest, że wnioskodawca i zainteresowany mogliby z

powodzeniem przyjąć inną formę prawną realizacji tej usługi – jak choćby formę umowy o pracę chałupniczą. Skoro jednak strony takiej formy nie przyjęły wadliwie określając umowę jako umowę o dzieło, pozwany upoważniony był do zakwalifikowania umowy jako umowy o świadczenie usług stosownie do treści art. 750 k.c., stosownie do którego Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Zawarte w decyzji ustalenia dotyczące podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne nie były kwestionowane, są zaś konsekwencją określenia umowy jako umowy zlecenia.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stosownie do art.386 §1 k.p.c. zmienił wyrok w odniesieniu do rozstrzygnięcia dotyczącego decyzji wydanej w odniesieniu do zainteresowanego T. S. (1) i w tym zakresie oddalił odwołanie mając na względzie art.477¹⁴ §1 k.p.c.

Skutkiem tego rozstrzygnięcia jest zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego za instancje odwoławczą, które Sąd Apelacyjny zasądził mając na względzie art.108 §1 k.p.c., 98, 99 k.p.c. oraz §11 ust.2 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U. Nr 163, poz.1349 ze zm.) Sąd Apelacyjny miał przy tym na względzie §5 rozporządzenia oraz fakt, że sprawa o ustalenie podlegania ubezpieczeniu jest nieokreślona w rozporządzeniu a jednocześnie najbliższa sprawie o świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego tudzież sprawie z zakresu prawa pracy o ustalenie.

*

W ocenie Sądu Apelacyjnego na pełną aprobatę zasługuje rozstrzygnięcie w odniesieniu do decyzji dotyczącej zainteresowanej M. A.. Jak wynika z niekwestionowanych przez pozwanego ustaleń Sądu I instancji, na które pozwany wprost powołuje się w apelacji - zainteresowana M. A. w ramach zawartej umowy wykonała na rzecz spółki (...) szablon kamizelki kuloodpornej. Była to więc czynność jednorazowa, której rezultatem było wyprodukowanie wytworu pracy zainteresowanej w postaci szablonu do dalszej produkcji. Trudno jest skutecznie zakwestionować jako umowę o dzieło umowę, w ramach której zainteresowana nie miała powierzonych czynności powtarzających o charakterze odtwórczym lecz przygotowanie zamówionego produktu. Pozwany mimo spoczywającego na nim obowiązku dowodowego (art.232 k.p.c.) w toku postępowania dowodowego nie udowodnił, by cel zawarcia umowy był odmienny. Rezultat pracy wnioskodawczyni z powodzeniem może być oceniany pod kątem ewentualnych wad fizycznych produktu – ocenianych poprzez pryzmat tego, czy nadaje się do dalszej produkcji. Pozwany podnosi w apelacji następujące elementy, które miałyby w jego ocenie świadczyć o tym, że umowa o pracę z zainteresowaną nosi cechy umowy o świadczenie usług:

- wykonanie pracy z materiałów (szary papier) dostarczonych przez spółkę;
- dokonanie poprawek szablonu w ramach umowy o pracę;
- wykonywanie podobnych szablonów na rzecz Spółki po zawarciu umowy o pracę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego żaden z powyższych elementów nie przekreśla charakteru umowy o dzieło albowiem:

Okoliczność, która ze stron umowy dostarcza materiały ma znaczenie wyłącznie z punktu widzenia obowiązków stron umowy o dzieło a nie samego charakteru tej umowy. (por.: art.633-634 k.c.)

Skorzystanie z prawa do żądania dokonania niezbędnych poprawek w świetle art.637 k.c. jest uprawnieniem a nie obowiązkiem zamawiającego. Nic też nie stoi na przeszkodzie, aby wnioskodawca zobligował zainteresowaną do usunięcia wad już w ramach umowy o pracę po jej zawarciu. Wydaje się, że na odmienny charakter uzgodnień pomiędzy stronami mogłoby wskazywać wyłącznie wypłacenie wynagrodzenia za wykonana umowę z jednoczesnym całkowitym odstąpieniem od wyegzekwowania rezultatu zgodnego z zamówieniem. Skoro jednak strony zawarły

umowę o pracę, to nie może wnioskodawcy obciążać fakt, że skorzystał on z najbardziej dogodnego sposobu usunięcia usterek i wyegzekwował tą czynność w ramach stosunku pracy.

Ostatni z zarzutów jest całkowicie niezrozumiały. Jest rzeczą oczywistą, że znaczna część czynności w ramach różnych umów, których przedmiotem jest wykonanie jakiejś pracy przez osobę fizyczną z powodzeniem może być realizowana w ramach różnych reżimów prawnych. Nie ma też żadnych przeszkód aby zamawiający zatrudnił wytwórcę określonego produktu do dalszego wykonywania produktów podobnych w ramach umowy o pracę tudzież umowy o świadczenie usług produkcyjnych. Takie możliwości pozostają w sferze autonomii stron.

W konsekwencji w tym zakresie apelacja pozwanego została oddalona stosownie do art.385 k.p.c.

*

Jak wskazano wyżej, rozstrzygnięcie zasługuje na aprobatę – aczkolwiek z odmienną argumentacją – także w odniesieniu do decyzji dotyczącej zainteresowanego B. A..

Jak wynika z bezspornych ustaleń Sądu I instancji opartych o zeznania zainteresowanego, niekwestionowanych przez żadną ze stron, B. A. wykonywał swoje czynności (wycinanie rzepów) w hali w siedzibie spółki na wydzielonym stanowisku pracy. Miał do dyspozycji prasę do wycinania, pod nią kładł taśmę z rzepy i wzornik, który wycinał kształt z taśmy. Zainteresowany pracował w godzinach 7-15, pod nadzorem starszego stażem pracownika. Po wykonaniu umowy zawartej na okres od 25.09.2009 do 1.10.2009 zainteresowany zawarł ze spółką (...) umowę o pracę i do jego obowiązków należało m.in. nadal wycinanie rzepów, które realizował wykonując te same czynności jakie wykonywał w ramach umowy o dzieło poszerzone – jak ustalił Sąd Okręgowy – o „szereg innych czynności”.

Z opisanych powyżej ustaleń stanu faktycznego wynika, że zainteresowany wykonywał pracę określonego rodzaju na rzecz wnioskodawcy pod kierownictwem (nadzorem) wyznaczonej osoby w siedzibie wnioskującej Spółki w ściśle określonym czasie pracy, zaś wnioskodawca zobowiązał się zapłacić umówione wynagrodzenie. W konsekwencji tak skonstruowana umowa musi być kwalifikowana jako umowa o pracę niezależnie od tego, czy wynagrodzenie płacone jest od ilości wykonanej pracy (tj. w systemie akordowym) czy też od przepracowanego czasu (tj. w systemie godzinowym). Zgodzić się należy z pozwanym, że zamiar oparcia tej umowy o reżim umowy o dzieło podważa fakt wykonywania przez zainteresowanego tej samej pracy i w taki sam sposób po zawarciu z nim umowy o pracę niejako „w drodze kontynuacji umowy dotychczasowej”.

Z punktu jednak widzenia poddanego kontroli rozstrzygnięcia nie można się zgodzić z pozwanym, że powyższe ustalenia dają przesłankę do wzruszenia orzeczenia sądu I instancji – a w konsekwencji do zaaprobowania zawartego w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji ustalenia, że zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o świadczenie usług. Takie bowiem rozstrzygnięcie byłoby nadużyciem z punktu widzenia art.22 §1¹ k.p. i jako takie jest niedopuszczalne. Brak wystarczającego materiału dowodowego pozwalającego na ocenę umowy z perspektywy art.22 §1¹ k.p. pozwalałby faktycznie na aprobatę decyzji pozwanego, gdyż wątpliwości Sądu nie budziło, że (podobnie jak w przypadku zainteresowanego T. S.) zawarta pomiędzy stronami umowa nie mogła być postrzegana jako umowa o dzieło. Przy istniejących jednak ustaleniach na przeszkodzie w wyrażeniu aprobaty względem decyzji pozwanego stoi właśnie art.22¹ k.p. będący przepisem o charakterze *ius cogens*, do którego zastosowania Sąd był zobligowany. Decyzja pozwanego określająca, że zainteresowany w spornym okresie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o świadczenie usług obarczona jest błędem i wymagała wyeliminowania z obrotu prawnego, co też – co prawda z innych przyczyn – jest skutkiem zaskarżonego wyroku. Z istoty bowiem rozstrzygnięcia Sądu I instancji wynika tylko to, że zainteresowany B. A. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. w B. – i takie rozstrzygnięcie jest prawidłowe.

W konsekwencji apelacja pozwanego została oddalona stosownie do art.385 k.p.c. również w tym zakresie.